



Prezydent
Miasta Białegostoku

ORN-I.0003.15.2023



Białystok, 14 lutego 2023 r.

Szanowny Pan

Henryk Dębowski

Radny Rady Miasta Białystok

W odpowiedzi na Interpelację Pana z dnia 19 stycznia 2023r. r. (doręczoną do Urzędu Miejskiego w Białymstoku w dniu 31 stycznia 2023r.), przekazaną, do Biura Prawnego, za pismem z dnia 01 lutego 2023 r. znak ORN-I.0003.15.2023, uprzejmie wyjaśniam, co następuje;

Ad. 1

Nie dochodzenie odszkodowania w sprawie będącej przedmiotem Interpelacji było przedmiotem oceny prawnej, opartej na następujących przesłankach.

Przy ocenie należnego odszkodowania za straty majątkowe wynikające z naruszenia dobra osobistego, sąd bierze pod uwagę rozmiar szkody i związek przyczynowo – skutkowy między naruszeniem dobra osobistego a ubytkiem w majątku osoby pokrzywdzonej, przy czym ubytek w majątku może mieć formę zarówno kosztów, jak i utraconych przychodów. Nie ma tutaj znaczenia nasilenie złej woli sprawcy, rodzaj naruszonego dobra, czy stopień natężenia ujemnych przeżyć psychicznych poszkodowanego. Tym samym wysokość kwoty odszkodowania ustalana jest **w odniesieniu do szkody**, która została wywołana naruszeniem dóbr osobistych, powstałej np. w związku z utratą kontraktu i korzyści finansowych.

W omawianej sprawie Miasto Białystok nie poniosło jakiegokolwiek szkody w powyżej wskazanym rozumieniu, co uniemożliwia prawnie zgłoszenie żądania zasądzenia na jego rzecz odszkodowania.

Interpelacja używa zamiennie z odszkodowaniem pojęcia zadośćuczynienie.

Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, sąd bierze pod uwagę rodzaj dobra,

które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda), a także nasilenie złej woli sprawcy.

Udowodnienie okoliczności prawnych warunkujących ubieganie się o zadośćuczynienie, zważając na charakter prawny powoda, a także ustalenie materialnego rozmiaru krzywdy, w ocenie prawnej uznane zostało za obiektywnie niemożliwe do udowodnienia. Należy pamiętać, iż specyfika postępowania o naruszenie dóbr osobistych oraz biorąc pod uwagę fakt, iż poszkodowanym jest jednostka samorządu terytorialnego powoduje, że wykazanie elementów wymaganych dla ubiegania się o zadośćuczynienie jest obarczone poważnym ryzykiem niepowodzenia. Wskazać należy, że na pytanie: *„czy postawienie nieprawdziwego zarzutu w publikacji prasowej może być uznane za bezprawne naruszenie dóbr osobistych, jeżeli dziennikarz zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych”* padła już odpowiedź Sądu Najwyższego. Zgodnie z nią *„wykazanie przez dziennikarza, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności, uchyla bezprawność działania dziennikarza”*.

Jest to pogląd prawny dominujący w postępowaniach tego typu, co oznacza, iż już samo powołanie się na interes społeczny i dochowanie staranności wyklucza odpowiedzialność dziennikarza.

Ostrożność przy podejmowaniu decyzji w sprawie zgłoszenia roszczenia majątkowego jest ściśle związana z oceną sądu, czy w danej sytuacji doszło do naruszenia dóbr osobistych, następuje w oparciu o kryteria obiektywne. Oznacza to, iż ocena ta nie zależy od subiektywnych odczuć osoby żądającej udzielania ochrony swych dóbr. Inaczej mówiąc, nie zawsze to co wydaje się nam naruszeniem naszych dóbr osobistych, będzie tym naruszeniem w świetle przepisów kodeksu cywilnego.

W niniejszej sprawie wstępna ocena prawna kwestii zgłoszenia roszczenia odszkodowawczego znalazła potwierdzenie w opinii biegłego, który nie dopatrył się niestaranności oraz nierzetelności dziennikarskiej w wyemitowanej w dniu 25 stycznia 2018r. audycji „Czarno na białym”. Istnienie interesu społecznego inkryminowanego przekazu wskazuje pozwany.

Na marginesie podnieść należy, że bagatelizowanie kosztów związanych z wykonaniem zobowiązania, polegającego na umieszczeniu sprostowanych treści we wskazanych mediach jest nieuzasadnione, zważając na ich wysokość, a tym samym

dotkliwość ekonomiczną. Wskazuję na przykładowy cennik opublikowania ogłoszeń w "Gazecie Wyborczej" w 2017 roku¹:

MIEJSCE OGŁOSZENIA	FORMAT	poniedziałek	wtorek, środa, czwartek	piątek	sobota
Przeprosiny na pierwszej stronie gazety	plaster	44 500	32 700	45 800	27 800
Przeprosiny na pierwszej stronie gazety	baner duży	205 200	153 200	210000	129800
Przeprosiny na pierwszej stronie gazety	baner średni	198 200	147 500	203500	124800
Przeprosiny na pierwszej stronie gazety	baner mały	147 200	108 500	151000	91 800
Przeprosiny na pierwszej stronie gazety	moduł	38 000	28 000	38 800	-

Ad.2 Żądanie pozwu obejmuje:

- 1) nakazanie pozwanemu, aby przed audycją "Czarno na białym", na własny koszt w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, złożył ustne oświadczenie o następującej treści: "

„W związku z opublikowaniem w dniu 25 stycznia 2018r. w programie „Czarno na białym” materiału redaktora Rafała Stangreciaka oświadczam, iż został on przygotowany w sposób nierzetelny. Materiały przedstawiające Miasto Białystok w dużej części były archiwalne, a jako takie nie zostały oznaczone.

Montaż zdjęć archiwalnych miał potwierdzać nieuprawnioną tezę o tym, że Białystok jest miastem rasistowskim oraz o sprzyjaniu władz miejskich organizacjom o takim charakterze.

W cytowanych wypowiedziach panów Marcina Kąckiego oraz Rafała Gawła zawarte były nieprawdziwe informacje dotyczące braku edukacji w kwestii tolerancji w Białymstoku. O tym, że takie działania są podejmowane świadczy fakt zrealizowania w latach 2014-2017 programu „Białystok dla tolerancji”.

Też prezentowanych w materiale nie potwierdzają także statystyki policyjne, z których wynika, że liczba przestępstw na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych i wyznaniowych spadła w ostatnich latach o połowę. W 2016r. było ich 57, w 2017r. już tylko 28. Również o połowę spadła liczba przestępstw propagujących faszyzm z 26 w 2016r. do 13 w 2017.

Materiały dotyczące Białegostoku zaprezentowane w reportażu red. Rafała Stangreciaka zostały zestawione tak, aby widz odniósł wrażenie, że Białystok to miasto rasistowskie. Wykorzystano materiały archiwalne, dotyczące różnych wydarzeń, zestawiając je z aktualnymi wypowiedziami tworząc wrażenie ich aktualności. Wizerunek miasta jaki z nich się wyłania jest nieprawdziwy i krzywdzący dla Miasta Białystok, w którym podejmuje się wiele działań zwalczających i zapobiegających negatywnym zjawiskom nietolerancji.”

¹ Jacek Miłaszewski, Specjalizacja: Prawo cywilne.

- 2) nakazanie pozwanemu usunięcie na własny koszt ze strony internetowej www.tvn.24.pl oraz ze wszystkich nośników i kanałów w tym mediów społecznościowych należących do grupy kapitałowej TVN, w których został zamieszczony materiał pt. „Walka z rasizmem. Sprawy umarzone, prokuratorzy awansowani” z programu „Czarno na białym” z dnia 25 stycznia 2018 r.- w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, i zastąpienie oświadczeniem, zapisanym czarną czcionką o kroju i wielkości zapewniającym dobrą czytelność na białym jednorodnym tle, umieszczonego w ramce bez jakichkolwiek dopisków oraz komentarzy, w formie zaakceptowanej przed publikacją przez Powoda, o następującej treści:

„W związku z opublikowaniem w dniu 25 stycznia 2018r. w programie „Czarno na białym” materiału redaktora Rafała Stangreciaka oświadczam, iż został on przygotowany w sposób nierzetelny. Materiały przedstawiające Miasto Białystok w dużej części były archiwalne, a jako takie nie zostały oznaczone.

Montaż zdjęć archiwalnych miał potwierdzać nieuprawnioną tezę o tym, że Białystok jest miastem rasistowskim oraz o sprzyjaniu władz miejskich organizacjom o takim charakterze.

W cytowanych wypowiedziach panów Marcina Kąckiego oraz Rafała Gawła zawarte były nieprawdziwe informacje dotyczące braku edukacji w kwestii tolerancji w Białymstoku. O tym, że takie działania są podejmowane świadczy fakt zrealizowania w latach 2014-2017 programu „Białystok dla tolerancji”.

Tez prezentowanych w materiale nie potwierdzają także statystyki policyjne, z których wynika, że liczba przestępstw na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych i wyznaniowych spadła w ostatnich latach o połowę. W 2016r. było ich 57, w 2017r. już tylko 28. Również o połowę spadła liczba przestępstw propagujących faszyzm z 26 w 2016r. do 13 w 2017.

Materiały dotyczące Białegostoku zaprezentowane w reportażu red. Rafała Stangreciaka zostały zestawione tak, aby widz odniósł wrażenie, że Białystok to miasto rasistowskie. Wykorzystano materiały archiwalne, dotyczące różnych wydarzeń, zestawiając je z aktualnymi wypowiedziami tworząc wrażenie ich aktualności. Wizerunek miasta jaki z nich się wylania jest nieprawdziwy i krzywdzący dla Miasta Białystok, w którym podejmuje się wiele działań zwalczających i zapobiegających negatywnym zjawiskom nietolerancji.”

Ad.3

Do dnia dzisiejszego postępowanie obejmowało wymianę pism procesowych pomiędzy stronami oraz sporządzenie opinii biegłego.

Ad. 4.

Obecnie sprawa jest w toku. Powodowe Miasto złożyło kolejne pisma procesowego zgodnie z wezwaniem sądu.